

Dawid Lipski

Tomizm na IX Polskim Zjeździe Filozoficznym

Rocznik Tomistyczny 1, 267-270

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Tomizm na IX Polskim Zjeździe Filozoficznym

W dniach 17-21 września 2012 roku w Hotelu Gołębiowski w Wiśle miał miejsce IX już Polski Zjazd Filozoficzny. Udział w imprezie zapowiedziało 735 osób z całego świata. Jak można było przeczytać we wstępie do *Księgi streszczeń*¹ przygotowanej przez organizatorów, istotnym celem Zjazdu było skupienie środowisk filozoficznych, by w referatach i dyskusjach podjąć najważniejsze kwestie rozwoju myśli filozoficznej w Polsce i innych krajach Europy.

W związku z tym należy przede wszystkim stwierdzić, że wśród prawie trzydziestu sekcji tematycznych, pięciu sympozjów specjalnych i trzynastu dyskusji panelowych, stan badań nad dziedzictwem Tomasza z Akwinu, recepcją i kontynuacją jego myśli nie doczekał się osobnej sekcji. Tym bardziej więc należy zwrócić uwagę na te nieliczne wystąpienia nawiązujące tematycznie do szeroko rozumianego tomizmu. Co zaś ciekawe, prawie wszyscy prelegenci, zajmujący się w swoich referatach tomizmem, związani są z warszawskimi ośrodkami naukowymi (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet Warszawski, Wyższa Szkoła

Komunikowania, Politologii i Stosunków Międzynarodowych, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych „Pedagogium”).

Jednym z pierwszych wystąpień w ramach sekcji dydaktyki filozofii był referat dra Krzysztofa Wojcieszka (reprezentującego „Pedagogium”) zatytułowany *Dydaktyka filozofii w wiekach średnich. Model świętego Tomasza z Akwinu*. Autor na początku postawił pytanie, czy nauczanie filozofii w Europie w średniowieczu było w zgodzie z rzeczywistymi ludzkimi potrzebami i w tym aspekcie dalece przewyższało dzisiejszą dydaktykę tego przedmiotu. Odpowiedź jest dla prelegenta twierdząca, szczególnie zaś widać

¹IX Polski Zjazd Filozoficzny. *Księga streszczeń*, red. A. Kuzior, A. Kiepas, J. Rąba, Gliwice–Katowice–Wisła 2012, ss. 608. Pełny obraz Zjazdu widać dopiero w *Księdze streszczeń*, gdyż obecność na Zjeździe, nawet bardzo intensywna, daje – siłą rzeczy – obraz fragmentaryczny, gdyż w tym samym czasie odbywa się kilka, a niekiedy nawet kilkanaście spotkań.

to na przykładzie Tomasza z Akwinu i jego modelu dydaktyki (zarówno w teorii, jak i w praktyce). Należy zwrócić uwagę, że mylnie określa się „służalczość” filozofii w średniowieczu względem teologii. Chodzi tu bowiem raczej o rolę filozofii w rozwiązywaniu skomplikowanych aporii życia duchowego. Rozumiał dobrze to Akwinata, który na pierwsze miejsce w swojej dydaktyce, niejako w punkcie wyjścia, wysuwa antropologię, szczególnie zaś działania władz człowieka w procesie tworzenia wiedzy. Autor referatu postawił tezę, że cała twórczość filozoficzna Tomasza sprowadza się do jednego celu – jak ochronić ludzką miłość, ponieważ w centrum tej myśli jest człowiek. Dlatego też ze względu na cele nauczania i metody (dysputy, kwestie dyskutowane itd.) średniowiecze przewyższa naszą współczesną dydaktykę filozoficzną.

Wśród dwudziestu dwu wystąpień w sekcji „Filozofia człowieka” referat pt. *Związek mądrości i roztropności w antropologii św. Tomasza z Akwinu* przedstawiła dr Izabella Andrzejuk. Prelegentka badała związek mądrości i roztropności, określając najpierw ich istotę i funkcję w strukturze człowieka. Przedstawiając zaś współdziałanie mądrości i roztropności na poszczególnych etapach podejmowania decyzji, ukazała, że roztropność nie może rozwijać się bez pomocy mądrości, obie bowiem stanowią podstawę do podejmowania właściwych naturze ludzkiej działań: mądrość na płaszczyźnie intelektu teoretycznego, roztropność zaś – intelektu praktycznego. I. Andrzejuk postawiła również tezę, że mądrość teoretyczna i praktyczna stanowią jedną mądrość, która usprawnia intelektualną władzę człowieka do różnych działań. Dyskusję natomiast wzbudziła kwestia dotycząca tego, jak Akwinata wyjaśnia, że mądrość, która jest właściwa rozumowi przyrodzonemu, może doprowadzić do wskazania istnienia Absolutu.

W programie wystąpień Zjazdu pojawił się również referat prof. Pavlo Sodomora

z Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Medycznego zatytułowany *Terminologie scholastyczne: sposoby tłumaczenia (oparte na „Summa theologiae” św. Tomasza)*. Przydzielony on został do sekcji filozofii języka. W swoim wystąpieniu referent dotknął problemu terminologii filozoficznej, która w przypadku ukraińskiego obszaru językowego jest ciągle na etapie formowania. Prowadzi to do wieloznaczności wielu terminów *stricte* filozoficznych. Autor omówił to na przykładzie translacji łacińskiego słowa *accidentia* na ukraiński termin *prypadkovist*. Wskazuje, że tłumaczenie to dokonało się tą samą metodą, co przetłumaczenie greckiego terminu *symbebekos* na łaciński termin *accidentia*.

W sekcji historii filozofii polskiej referat poświęcony teorii relacji osobowych w ujęciu Mieczysława Gogacza, jej źródeł i konsekwencji zaprezentował prof. Artur Andrzejuk, (kierownik Katedry Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz profesor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie). Prelegent zaczął od przybliżenia głównych tez teorii relacji osobowych, której sformułowania dokonał twórca tomizmu konsekwentnego, profesor Mieczysław Gogacz. Następnie, kolejno analizując poglądy filozofów, począwszy od Sokratesa, poprzez Platona, Arystotelesa, Cyserona, św. Augustyna, po Bernarda z Clairvaux i Tomasza z Akwinu, ukazywał poszczególne ujęcia miłości i przyjaźni jako etapy formułowania się teorii relacji osobowych, w ramach próby realizowania sposobu uprawiania historii filozofii, jako dziejów problemów filozoficznych, postulowanego przez Étienne Gilsona. Referent wskazał, że Gogacz dziedziczy „odkrycia filozoficzne” od Sokratesa do Tomasza z Akwinu. Ponadto podkreślił, że twórca tomizmu konsekwentnego stara się wyprowadzić wnioski z teorii relacji osobowych dla etyki (etyka chronienia osób), pedagogiki (jako dyscypliny *stricte* filozoficznej) czy teolo-

gii (w której religia to przede wszystkim relacja miłości wiążąca człowieka z Bogiem). Wśród wielu pytań w dyskusji pojawiło się również pytanie profesora Krzysztofa Ślezińskiego z Uniwersytetu Śląskiego, czy profesor Gogacz swoją postawą w życiu codziennym i uniwersyteckim daje wyraz przekonaniom o zasadności teorii relacji osobowych. Prelegent podkreślił, że w tym przypadku należy z całą pewnością postawić znak równości między głoszonymi poglądami profesora i realizacją tych poglądów.

W sekcji poświęconej zagadnieniom z zakresu historii filozofii starożytnej i średnio-wiecznej wygłoszone zostały trzy referaty związane z myślą lub osobą Akwinaty. Pierwszym z nich było wystąpienie mgra Dawida Lipskiego zatytułowane *Poglądy Jana Peckhama z zakresu filozofii bytu w kontekście sporu o jedność formy substancjalnej w człowieku*, w którym referent starał się przedstawić poglądy jednego z głównych przeciwników nauki Akwinaty, dotyczące problemu wielości form w człowieku. W przypadku tego wystąpienia największym zainteresowaniem wśród słuchaczy cieszyła się kwestia historycznego aspektu sporu Jana Peckhama i Tomasza z Akwinu.

W kolejnym referacie dr Adam Górniak z Uniwersytetu Warszawskiego zajął się tematem koncepcji teologii według Bonawentury i Tomasza z Akwinu, a właściwie ich filozoficznymi podstawami. W przypadku Bonawentury odwołuje się on przede wszystkim do „czterech przyczyn” Arystotelesa (materiałnej, formalnej, celowej i sprawczej) w celu wyjaśnienia metodologicznych podstaw teologii (przedmiotu, metody, autorstwa i celu). Tomasz natomiast – jak zauważył prelegent – wskazuje, iż to wyjaśnienie ma jedynie charakter opisu struktury formalnej. Akwinata woli w zamian posłużyć się koncepcją transcendentaliów. Dr Górniak stwierdził, że już w Tomaszowym *Komentarzu do Sentencji* widzi podstawy egzystencjalnej teorii

bytu. Wskazują na to właśnie koncepcja transcendentaliów i stawianie pytania o realność.

Ostatnia prelegentka, dr Gabriela Kurylewicz, reprezentująca także Uniwersytet Warszawski, w referacie *Tomasz z Akwinu o nieodwracalności rzeczy dokonanych w czasie* wskazała, że teza o nieodwracalności rzeczy dokonanych w czasie ma rangę zasady, która łączy twórcę-człowieka z twórcą-Bogiem. Dlatego też każde działanie (rzecz) może być zmienione (naprawione) jedynie w teraźniejszości lub przyszłości, ponieważ „nikt nie ma zdolności do wykonywania czegoś, co już wykonał, jako że nie może uczynić dokonanych w przeszłości czegoś, co się nie dokonało”. Z tego, jak podkreślała referentka, banalnego stwierdzenia, należy wyciągnąć dalekosiężny wniosek o konsekwentnym realizmie metafizycznym Tomasza. Nawet Bóg nie może „cofnąć” czy „poprawić” np. istnienia Judasza, lecz jedynie po czasie skomentować, iż lepiej byłoby dla tego człowieka, gdyby się w ogóle nie narodził. Jedynie teraźniejszość i przyszłość mogą naprawić przeszłe zdarzenia. To tu znajdujemy miejsce na twórczość zarówno Boga, jak i człowieka.

Należy ponadto zauważyć, że zdarzały się też wystąpienia, głównie przedstawicieli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, podejmujące jakieś konkretne tematy filozoficzne, w których uwzględniane było stanowisko tomistyczne lub nawet proponowano rozwiązania *secundum Thomam*. Dobrym przykładem może tu być referat Stanisława Majdańskiego, który w sekcji filozofii języka mówił „o strukturze kategoriałnej: substancjalno-celowej i substancjalno-przejawowej – APR, APM i APL”.

Jak się wydaje, odpowiednim podsumowaniem tych nielicznych wystąpień poświęconych polskim badaniom nad dziedzictwem myśli Tomasza z Akwinu, mogą być słowa ks. dra Kazimierza Gryżeni (z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego), który jako ostatni z prelegentów w sekcji poświęco-

nej historii filozofii starożytnej i średniowiecznej wyraził żal, że często na Zjeździe było słycać takie nazwiska jak Kant, Husserl czy Hegel, a rzadko pojawiało się nazwisko M. A. Krapca².

Dobrze byloby, gdyby X Polski Zjazd Filozoficzny był bogatszy w prezentacje badań nad spuścizną myśli Tomasza z Akwinu oraz propozycje recepcji i kontynuacji tomizmu.

²W *Księdze streszczeń* M. A. Krapca wymieniają trzy prelegenci: Elżbieta Struzik (z Uniwersytetu Śląskiego) w referacie pt. *Wymiary transcendencji człowieka w polskiej fenomenologii* (s. 138), Elżbieta Markiewicz (z Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy) w referacie pt. *Profanatio personae – świadectwo racji błędu antropologicznego* (s. 310-311) oraz Dobrochna Minich (z Uniwersytetu Jagiellońskiego) w referacie pt. *Koncepcja filozofii prawa Grzegorza Leopolda Seidlera* (s. 363-364).